

Sygn. akt VII Ka 886/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie

Przewodniczący SSO Małgorzata Tomkiewicz

Protokolant st.sekr.sądowy Monika Tymosiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r

sprawy **B. M.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96§3 kw w zw z art. 78 ust 4 i 5 Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 6 lipca 2015 sygn. akt II W 832/14

I. ustalając, iż czyn zarzucony obwinionemu miał miejsce od 08 sierpnia 2013 r. do 08 października 2013 r., zaskarżony wyrok uchyla i na podstawie art. 5§1 pkt 4 kpow w zw z art. 45§1 kw postępowanie wobec B. M. umarza;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VII Ka 886/15

UZASADNIENIE

B. M. został obwiniony o to, że od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia 27 maja 2014 roku w miejscowości M. nie wskazał osoby, której w dniu 2013-06-09 o godzinie 11:42:44 w miejscowości M., gmina M. (...)(...)powierzył do kierowania pojazd marki O. o numerach rejestracyjnych (...). Kierujący tym pojazdem jadąc z prędkością 94 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 44 km/h. Tak opisany czyn oskarżyciel zakwalifikował jako wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 Prawa o ruchu drogowym.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 06 lipca 2015 r. obwiniony został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na zasadzie art. 96 § 3 w zw. z art. 24 § 1 k.w. został skazany na karę grzywny w wysokości 150 złotych. Z kolei w pkt II obwiniony został obciążony zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 100 złotych oraz opłatą w wysokości 30 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony osobiście, zaskarżając go w całości. Zawarte w apelacji twierdzenia obwinionego, niebędące podmiotem profesjonalnym, należało odczytać jako zarzuty błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegających na niezasadnym przyjęciu, że obwiniony w czasie, gdy skierowano do niego wezwanie do wskazania osoby, której powierzył do kierowania pojazd marki O. o nr rej. (...), był właścicielem tego pojazdu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że obwiniony sprzedał wymieniony pojazd w 2009 roku.

W oparciu o powyższy zarzut obwiniony podniósł, że nie może ponosić odpowiedzialności za coś, czego nie zrobił, domagając się w istocie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów apelacja musiała skutkować uchyleciem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania. Zaistniała bowiem bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 104 § 1 pkt 7 k.p.o.w. w postaci przedawnienia orzekania.

Mając na uwadze, że stan faktyczny sprawy został ustalony po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, które nie wymagało uzupełnienia, należy przywołać pogląd z orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w takim wypadku faktyczne podstawy umorzenia postępowania mają pierwszeństwo względem przesłanek formalnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 27/10, OSNKW 2011, Nr 1, poz. 5). Wobec tego w pierwszej kolejności omówienia wymagały zarzuty apelacji, skierowane wobec ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a więc co do samego sprawstwa oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom zawartym w środku odwoławczym wniesionym przez obwinionego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, opierając się w tym zakresie na wszechstronnie zgromadzonym materiale dowodowym, który został oceniony w sposób wnikliwy i jasny, zgodnie z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie ma racji skarżący twierdząc, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do przypisania mu sprawstwa zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania obwiniony wskazywał, że pojazd marki O. zbył w 2009 r., podczas gdy z pisma Starostwa Powiatowego we W. wynika, że w dniu 04 marca 2014 r. dokonano potwierdzenia danych obwinionego jako zbywcy pojazdu. Z kolei stosownie do informacji Starostwa Powiatowego w K., obecny właściciel kupił pojazd w dniu 08 października 2013 r., przerejestrowując go w dniu 03 marca 2014 r. Sąd pierwszej instancji prawidłowo doszedł więc do wniosku, że obwiniony w dacie odebrania wezwania, tj. w dniu 31 lipca 2013 r. wciąż był właścicielem pojazdu. Gdyby zbywcą pojazdu była inna osoba, nie dokonano by potwierdzenia danych i nie byłoby możliwe jego przerejestrowanie. Prawidłowo ustalono więc, że obwiniony pozostawał właścicielem pojazdu w czasie, gdy skierowano do niego wezwanie. Podnoszona przez skarżącego okoliczność w postaci zagubienia umowy sprzedaży pojazdu, do zawarcia której miało dojść w 2009 roku, nie została w żaden sposób wykazana, w szczególności nie potwierdziły jej informacje uzyskane od organów administracji publicznej.

W ocenie Sądu odwoławczego obwinionemu błędnie przypisano jednak, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie od dnia 31 lipca 2013 roku do dnia 27 maja 2014 roku.

Podkreślić należy, że czyn z art. 96 § 3 k.w. ma charakter trwały i polega na utrzymywaniu przez sprawcę w oznaczonym czasie stanu bezprawności. Zwraca jednak uwagę, że jako końcową datę popełnienia wykroczenia przyjęto dzień skierowania do Sądu pierwszej instancji wniosku o ukaranie. Okoliczność ta przekonuje, że Sąd pierwszej instancji w sposób arbitralny określił czas popełnienia czynu przez obwinionego. Nie można bowiem przyjąć, że obowiązek wynikający z wezwania spoczywał na obwinionym także w okresie, gdy dokonał on zbycia pojazdu, tj. po dniu 08 października 2013 r.

Przywołania wymaga w tym miejscu pogląd z piśmiennictwa, zgodnie z którym w odniesieniu do wykroczeń trwałych popełnienie kończy się **„wraz z zakończeniem wywołanego stanu niezgodnego z prawem** (np. wydania pracownikowi świadectwa pracy, ale dopiero po 3 miesiącach od rozwiązania stosunku pracy - zob. art. 97 i 282 § 1 pkt 3 k.p. - czy zgłoszenia do ewidencji lub wpisu rejestru swej działalności dopiero po 2 miesiącach jej prowadzenia - zob. art. 601 § 1 k.w. - tak T. Grzegorzcyk, Kodeks wykroczeń, Komentarz, Komentarz do art. 45 k.w.).

Stosownie do art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w

oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Zauważyć należy więc, że **po dniu 08 października 2013 r. obwiniony nie był właścicielem ani posiadaczem pojazdu**, którego dotyczyło wezwanie. Choć wykroczenie popełnione przez B. M. miało charakter trwały, okres jego popełnienia należało uznać za zakończony z tą właśnie datą.

Także początkowa data popełnienia czynu przypisanego obwinionemu w ocenie Sądu odwoławczego nie była prawidłowa. Skoro obwiniony odbierając skierowane do niego wezwanie w dniu 31 lipca 2013 r. (k. 6, k. 8), miał czas na zastosowanie się do wskazanego w nim 7-dniowego terminu, to mógł on zrealizować wynikający stąd obowiązek choćby w ostatnim dniu przed jego upływem. Tym samym datę popełnienia przypisanego mu czynu należało określić jako okres od dnia 08 sierpnia 2013 r. do dnia 08 października 2013 r.

Termin przedawnienia w przedmiotowej sprawie upłynął więc w dniu 08 października 2015 r.

Choć wymieniona negatywna przesłanka procesowa nie istniała w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, wydane orzeczenie na skutek zaskarżenia nie uprawomocniło się. W takim wypadku nadal biegnie termin określony w art. 45 § 1 k.w. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III KK 209/11).

Zgodnie z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.o.w. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie orzekania. Wobec tego, że wymieniona negatywna przesłanka prowadzenia procesu uległa zaktualizowaniu, zaskarżony wyrok należało uchylić, a postępowanie umorzyć, o czym orzeczono w oparciu o art. 104 § 1 pkt 7 k.p.o.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.o.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.o.w.

W pkt II kosztami procesu za obie instancje należało obciążyć Skarb Państwa, o czym orzeczono na podstawie art. 630 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w.